

Sygn. akt II C 63/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska
Protokolant:	Ewa Pigul

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 9 lipca 2020 r.

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie

I. ustala, iż umowa z dnia 6 maja 2008 roku nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta pomiędzy D. S. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. jest nieważna;

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. S. kwotę 11 817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2186,10 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt sześć złotych dziesięć groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków.

sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska

Sygn. akt II C 63/19

UZASADNIENIE

D. S. pozwem z dnia 23 stycznia 2019 r. wniesionym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. zażądał:

1. stwierdzenia, że umowa z dnia 6 maja 2008 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta pomiędzy nim a pozwanym jest nieważna,

ewentualnie, na wypadek gdyby Sąd oddalił roszczenie wskazane w pkt 1,

2. zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 15 231,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

a ponadto:

3. zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie powód wniósł o zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż 6 maja 2008 r. zawarł z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Kwotę kredytu określono w umowie na 240 000,00 złotych, a okres kredytowania na 360 miesięcy. Kredyt miał być spłacany w równych ratach kapitałowo -odsetkowych do 11-go dnia każdego miesiąca. Powód podał, że oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,89 % w skali roku, na które składała się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M i stałej marży banku, która wynosiła 1,00 punkt procentowy.

Powód wskazał, że środki z kredytu były przeznaczone na zakup mieszkania położonego w O. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Opolu, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...)/. Lokal miał zaspakajać potrzeby mieszkaniowe powoda.

Kredyt miał być waloryzowany kursem kupna CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Spłata kredytu miała następować w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Powód podał, że nie był informowany o ryzyku walutowym związanym z kredytem indeksowanym do waluty obcej, a pracownicy banku udzielali tylko ogólnych informacji o charakterystyce zobowiązania. Powód wskazał, że poza zapoznaniem się z projektem umowy nie był informowany o zasadach na jakich jest przeprowadzana indeksacja kredytu. Podał, że w ramach informacji udostępniono mu symulacje raty kredytowej przy założeniu jej dwudziestoprocentowego wzrostu. Dalej wskazał, że pozwany nie przedstawił z kolei symulacji zmiany wysokości kapitału w wyniku zmiany kursu waluty indeksacji, ani informacji o historycznym kursie waluty indeksacji, a wszelkie informacje były przekazywane nie w formie pisemnej, ale ustnej. Powód podniósł, że nie był należycie informowany o ryzyku walutowym związanym z zaciągniętym przez niego kredytem indeksowanym do franka szwajcarskiego. Wskazał, że przed udzieleniem kredytu, na spotkaniu z pracownikiem banku, przedstawiono mu kształtowanie się kursu franka szwajcarskiego w okresie 2-3 lat wstecz. Podał, że z symulacji wynikało, że jest to waluta bezpieczna, a wahania kursu miały mały wpływ na wysokość rat franka i wpływu tej zmiany na zadłużenie z tytułu kredytu i nie wiedział, że kwota zadłużenia może wzrosnąć w sposób nieograniczony. Podał, że zaciągnął kredyt indeksowany, ze względu na wysokość rat kredytów złotych, a ponadto pracownicy banku stwierdzili, że ma zdolność kredytową tylko dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Powód wskazał, że gdyby mógł zaciągnąć kredyt w złotych, nie zdecydowałby się na kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego.

W dalszej części uzasadnienia pozwu, powód wskazał, że postanowienia umowy kredytu, ani regulamin nie były z nim indywidualnie uzgadniane, a pozwany dopuszczał negocjacje jedynie w zakresie wysokości marży banku. Podał dalej, że miał możliwość zapoznania się z umową i regulaminem dopiero przed samym podpisaniem umowy i nie był świadomy, że dla ustalenia kursu indeksacji pozwany korzysta z opracowanych przez siebie tabel. Podniósł dalej, że znając wszystkie skutki zawartej z pozwanym umowy kredytu indeksowanego nie zdecydowałby się na jej zawarcie. Oświadczył, że jest w stanie zwrócić pozwanemu środki wypłacone tytułem kredytu i że preferuje to rozwiązanie bardziej niż zmianę charakteru umowy na kredyt w pełni złotowy.

W dalszej części uzasadnienia pozwu, powód wskazał, że określony w umowie sposób ustalania zobowiązań kredytobiorcy oraz zasady indeksacji tych zobowiązań sprzeciwiają się właściwości (naturze) stosunku, ustawie oraz zasadom współżycia społecznego. Umowa ze względu na sposób indeksacji w sposób oczywisty narusza granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c. Zastosowana zasada indeksacji obarczona jest wadą, która dyskwalifikuje umowę prowadząc do jej nieważności w świetle art. 58 § 1 k.c.

Powód podniósł, że umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanym kursem CHF jest nieważna, z uwagi na stosowanie przez pozwanego

w umowie niedozwolonych klauzul umownych. Zgodnie z art. 385¹§ 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone klauzule umowne). Podał dalej, że unormowania zawarte w art. 385¹ - 385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy. Powód podał, że kwestionowane postanowienia umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powoda - konsumenta. Wskazał dalej, że postanowienia umowne w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta, godząc w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Podał, że dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest sprawdzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych.

Dalej powód wskazał, że podstawą przyjęcia, że postanowienie przewidujące indeksację kredytu jest niedozwolone stanowi nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z zastrzeżenia indeksacji kredytu, tj. wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega zmianom – bez zagwarantowania w umowie jakichkolwiek mechanizmów, które mogłyby ograniczyć ryzyko ponoszone przez konsumenta. Podał, że zastosowana w umowie konstrukcja indeksacji prowadzi do wniosku, że następuje rażące naruszenie interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy.

Powód zarzucił, że umowa łącząca strony nie realizowała wymogów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz wytycznych Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczących interpretacji tej dyrektywy. Dalej powód podniósł, iż umowa kredytu sprzeczna jest z zasadami współzycia społecznego (art. 353¹ k.c w zw. z art. 5 k.c.) z uwagi na rażącą nierównowagę kontraktową i obciążenie kredytobiorców nieograniczonym ryzykiem wzrostu kursu waluty. Według powoda, skutkiem stosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul indeksacyjnych jest nieważność umowy kredytu w całości, względnie – co nie jest w ocenie powoda słuszne – brak związania kredytobiorcy klauzulami abuzywnymi przy zachowaniu w mocy pozostałych postanowień umownych.

Odnośnie żądania ewentualnego powód wskazał, że na żądaną w pozwie kwotę 15 231,58 zł składają się: kwota 13 131,58 zł tytułem zwrotu nadpłaconych przez powoda rat kredytu za okres od dnia zawarcia umowy do lipca 2011 r. oraz kwota w wysokości 2 100,00 zł z tytułu bezpodstawnie naliczonego przez pozwanego niskiego wkładu, co wiąże się, zdaniem powoda, z zastosowaniem przez pozwanego w umowie niedozwolonych klauzul indeksacyjnych, w wyniku czego wskazał, że nadpłacił łącznie kwotę 15 231,58 zł (pozew, k. 5-21, wniosek, k. 76-82).

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2019 r. referendarz sądowy w tut. Sądzie oddalił wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych (postanowienie, k. 105).

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 kwietnia 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości zarówno co do zasady, jak i co do wysokości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu na jego rzecz, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył wszelkim podnoszonym w pozwie okolicznościom, a w szczególności zaprzeczył jakoby:

1. łącząca strony umowa kredytu była nieważna,
2. w łączącej strony umowie kredytu znajdowały się klauzule abuzywne, które skutkowałyby niezwiązaniem powoda,
3. powód miał interes prawny w uznaniu umowy kredytu za nieważną,
4. powód miał interes prawny w uznaniu, że jakiegokolwiek postanowienia umowne stanowią klauzule abuzywne,

5. pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwot wskazanych w pozwie,
 6. kursy walut obcych publikowane przez bank były kursami jednostronnie, dowolnie i arbitralnie ustalonymi przez pozwanego,
 7. wyroki SOKiK miały charakter prejudycjalny dla kontroli incydentalnej,
- oraz :
8. podniósł zarzut nieudowodnienia roszczeń powoda,
 9. podniósł zarzut przedawnienia roszczeń zgłaszanych przez powoda.

Pozwany dalej wskazał, że zawarcie umowy zostało zainicjowane przez powoda, który zainteresowany był uzyskaniem kredytu. Wskazał, że w treści wniosku o udzielenie kredytu/pożyczki (...) hipoteczny jasno zostały określone wymagania powoda co do kredytu, jaki chciał otrzymać. Podał, że powód wybierając walutę kredytu zaznaczył pole z CHF, chociaż miał możliwość wyboru innych walut. Pozwany dalej wskazał, że w toku negocjacji poprzedzających zawarcie umowy powodowi przedstawiona została w pierwszej kolejności oferta kredytu w złotych polskich bez waloryzacji kursem waluty obcej, a dopiero następnie oferta kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej (CHF). Pozwany wyjaśnił, że przedstawiciel banku wyjaśnił powodowi zasady funkcjonowania tego kredytu, objaśnił wiążące się z tą usługą ryzyko kursowe, ryzyko zmiany oprocentowania, jak również wyjaśnił sposób w jaki zmiana kursu CHF lub oprocentowania może wpływać na wysokość raty kredytu i całego zobowiązania. Dalej wskazał, że powód po przeanalizowaniu obu przedstawionych ofert zdecydował się na wybór kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF, co znalazło odzwierciedlenie w podpisanym przez powoda oświadczeniu, z którego wynika, że powodowi przedstawiono ofertę kredytu w złotych polskich niewaloryzowanego kursem waluty obcej, z którą się zapoznał. Pozwany wskazał, że powód po zawarciu umowy kredytowej nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jej treści, w szczególności nie składał żadnych reklamacji co do sposobu uruchomienia kredytu, przekazanej mu kwoty, ani harmonogramu spłat. Dalej podniósł, że wszyscy klienci, w tym powód, od 1 lipca 2009r. mieli możliwość spłaty zaciągniętego kredytu waloryzowanego kursem CHF bezpośrednio

w tej walucie z pominięciem kursów CHF wskazanych w tabeli banku. Pozwany wskazał, na bezpodstawne twierdzenia powoda, o abuzywności niektórych postanowień umowy, które prowadzić miały do stwierdzenia nieważności całej umowy. Podał, iż z art. 385¹ § 2 k.c. jednoznacznie wynika, że w przypadku stwierdzenia, iż dane postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, umowa obowiązuje nadal w pozostałym zakresie. Wskazał, że twierdzenia powoda o nieważności umowy kredytu z przyczyn wskazanych w pozwie są bezzasadne i nie znajdują potwierdzenia w przepisach prawa, orzecznictwie ani w poglądach doktryny prawa. Pozwany podniósł, iż komentatorzy prawa bankowego w okresie, w którym powodowi udzielono kredytu, jak również w całym okresie sprzed tzw. ustawy antyspreadowej, jednogłośnie akceptowali dopuszczalność udzielania przez banki kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty obcej. Dalej wskazał, że o ewentualnym unieważnieniu umowy powinny decydować elementy obiektywne, a nie jedynie okoliczności, że jej unieważnienie będzie korzystniejsze dla konsumenta, co potwierdza, zdaniem pozwanego, treści Dyrektywy Rady 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Podniósł, że zawarta przez strony umowa o kredyt jest w pełni zgodna z zasadami współżycia społecznego. Pozwany wskazał, że nie każda umowa, w której występuje dysproporcja w równowadze praw i obowiązków, jest niesprawiedliwa. Podniósł, iż umowa kredytu łącząca strony jest w pełni zgodna z zasadą swobody umów oraz iż błędny jest pogląd, że w umowie kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF występuje brak ekwiwalentności świadczeń stron. Dalej pozwany wskazał, iż

w jego ocenie, powód nie udowodnił, że przysługuje mu interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż nie udowodnił, że umowa jest nieważna oraz kwestia interesu prawnego w żądaniu ustalającym jest utrwalona w orzecznictwie sądów. Pozwany zaprzeczył, jakoby jakiegokolwiek postanowienia umowy miały charakter klauzul abuzywnych. Wskazał dalej, że powód w żaden sposób nie wykazał wystąpienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c.

w kontekście kwestionowanych klauzul umownych. Zdaniem pozwanego, powód nie przedstawił żadnego dowodu na to, że wystąpiły przesłanki przesądzające o niedozwolonym charakterze postanowień umownych. Wskazał również, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły jakiegokolwiek zachowania z jego strony, które mogły mieć charakter naruszeń dobrych obyczajów. Dodał, że powód nie wykazał, że sposób w jaki strony ukształtowały wzajemne relacje w umowie był sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały jego interes. Wskazał, że akceptacja treści umowy kredytu wynikała z automatycznej decyzji powoda, podjętej przy pełnej świadomości ryzyka związanego z kredytem złotowym waloryzowanym kursem waluty obcej.

Zdaniem pozwanego, umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, bowiem wielkość zobowiązania powoda jest ukształtowana

w dopuszczalny sposób, konstrukcja, zgodnie z którą wypłacana jest w złotych, natomiast

w dniu uruchomienia dochodzi do przeliczenia jej na wartość w walucie obcej i w ten sposób ustalane jest saldo kredytu, powszechnie uznawana jest przez judykaturę, zatem konstrukcja ta nie jest, zdaniem pozwanego, sprzeczna z zasadą walutowości. Dalej pozwany wskazał, że waloryzacja kredytu powoda jest wprost przewidziana przez prawo, a waloryzowanie (indeksowanie) kredytu kursem waluty obcej na zasadach przewidzianych w umowie (przeliczenie kredytu po kursie kupna, a rat kredytu po kursie sprzedaży) było dopuszczalne w stanie prawnym zarówno sprzed, jak i po 26 sierpnia 2011 r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe. Pozwany dalej podniósł, że klauzule dotyczące sposobu przeliczania wielkości kredytu i rat nie prowadziły do pokrzywdzenia powoda. Kurs wyznaczany był w oparciu o obiektywne czynniki, które dodatkowo zostały potwierdzone przez bank poprzez wprowadzanie ich do Regulaminu. Pozwany podniósł, że nawet, jeżeli sposób stosowanych przeliczeń byłby niejasny wg treści zaskarżonych postanowień umownych, czemu zaprzecza, to z chwilą dokonania spłaty sposób przeliczeń został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony abuzywny charakter spornych postanowień został wyeliminowany. Ponadto, od 1 lipca 2009 r. powód miał możliwość spłacania rat bezpośrednio w CHF. W związku z tym, jakiegokolwiek zarzuty, zdaniem pozwanego, dotyczące ustalania kursów przez bank pozostają bezprzedmiotowe po tej dacie. Zasady spłaty bezpośrednio w walucie waloryzacji doprecyzowała ustawa antyspreadowa, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. i do której, jak wskazał pozwany, niezwłocznie się dostosował. Sporne postanowienia umowy są ważne podobnie jak cała umowa, tym bardziej brak jest podstaw do stwierdzenia w oparciu o ten zarzut upadku całej umowy. Pozwany dalej wskazał, że kwestionowane zapisy kontraktowe nie są abuzywne, nie powodują jakiegokolwiek narażenia interesu powoda i nie kształtują jego obowiązków

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami (odpowieź na pozew, k. 113-141).

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 2 maja 2019 r. powód podtrzymał w całości wnioski i twierdzenia zawarte w pozwie oraz zaprzeczył wszelkim twierdzeniom pozwanego o ile ich wyraźnie nie przyznał (replika, k. 247-254).

Pismem z dnia 2 marca 2020 r. powód rozszerzył powództwo w zakresie żądania ewentualnego wskazanego w pkt 2 pozwu i na wypadek oddalenia roszczenia o ustalenie wskazanego w pkt 1 pozwu wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz dodatkowo kwoty 27 367,92 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 lutego 2020 r. do dnia zapłaty (pismo, k. 330-331).

Pismem z dnia 17 czerwca 2020r. pozwany podtrzymał stanowisko w sprawie, wniósł o oddalenie powództwa, także w zmodyfikowanej wysokości, w całości – co do zasady, jak

i wysokości. W uzasadnieniu zaprzeczył, iż powód spełnił świadczenie nienależne i aby przysługiwało mu roszczenie o zwrot uiszczonych rat kapitałowo – odsetkowych oraz aby zawarcie aneksu antyspreadowego i uiszczanie rat w CHF miało skutek znoszenia negatywnych dla powoda skutków klauzul umownych, które powód obecnie kwestionuje oraz zaprzeczył także temu, aby kwestionowane klauzule były abuzywne (pismo, k. 346-349).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 maja 2008 roku powód D. S., działając jako konsument, zawarł z pozwanym (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł., umowę o kredyt hipoteczny nr (...) dla osób fizycznych (...)

waloryzowany kursem CHF. Środki z kredytu były przeznaczone na refinansowanie części ceny oraz finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O. przy ul.(...) oraz pokrycie opłat okołokredytowych. Kwotę kredytu określono łącznie na kwotę 240 000,00 zł, a okres kredytowania na 360 miesięcy (§ 1 umowy). Kredyt miał być wypłacony jednorazowo na wskazane numery rachunków bankowych i spłacany miesięcznie w ratach równych kapitałowo-odsetkowych. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 360 000 00 zł ustanowiona na lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w O. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Opolu, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (umowa, k. 23-45).

Zawarcie umowy poprzedzone zostało złożeniem przez powoda wniosku kredytowego w dniu 4 kwietnia 2008 r. We wniosku powoda wskazana została kwota kredytu, tj. 240 000,00 zł z okresem kredytowania na 30 lat i równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. W punkcie 2. wniosku jako waluta kredytu została wskazana waluta CHF. Pozwany przedstawił powodowi w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą powód zdecydował się na dokonanie wyboru oferty kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Powód został poinformowany o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu-pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania Powód, oświadczył, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk (walutowym i procentowym), związanych z wybranym produktem kredytowym. Poinformowano również powoda o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej (wniosek kredytowy, k. 164-172, oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, k. 163).

W odpowiedzi na wniosek pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową w dniu 15 kwietnia 2008 r. na kwotę 240 000,00 zł z okresem kredytowania 360 miesięcy. Kwota kredytu miała być waloryzowana kursem CHF (decyzja, k. 173-176).

W dniu 5 lipca 2007 r. powód złożył wniosek o uruchomienie kredytu hipotecznego udzielonego w kwocie 240 000,00 zł na podstawie umowy nr (...) z dnia 6 maja 2008 r. poprzez rozdysponowanie kwoty 240 000,00 zł w następujący sposób: kwota 205 000,00 zł na rachunek zbywcy nieruchomości, kwota 20 000,00 zł tytułem refinansowania poniesionych nakładów oraz kwota 15 000,00 zł tytułem finansowania opłat okołokredytowych. Jednocześnie powód wyraził zgodę na pobranie opłat okołokredytowych o łącznej sumie opłat 6 194,85 zł. Na sugerowaną datę uruchomienia kredytu wskazano dzień 12 maja 2008 r. (dyspozycja uruchomienia kredytu, k. 176, potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 177).

Kredyt został uruchomiony 13 maja 2008 roku w kwocie 117 583,66 CHF, a stopa procentowa wynosiła 4,89%. Kwota przekazana na eKONTO wynosiła 240 000,01 zł. Pobrana prowizja wynosiła 225,05 CHF (480,00 zł), a użyta stopa procentowa prowizji wynosiła 0,20 % .

Jako dzień płatności raty ustalono 11 dzień każdego miesiąca (pkt 1 ust. 6 umowy). Na kredytowanej nieruchomości została ustanowiona hipoteka kaucyjna na rzecz banku do kwoty 360 000,00 zł. Powód poniósł też koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia (dyspozycja uruchomienia kredytu, k.176, potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 177, harmonogram spłat z dnia 13 maja 2008r., k. 32-41, Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), k. 178-186, historia kredytu, k. 48-62).

W umowie kwota kredytu wyrażona została w złotych polskich (§ 1 ust. 2 umowy). Waluta CHF została wskazana jako waluta waloryzacji kredytu (§ 1 ust. 3 umowy).

Stosownie do § 1 ust. 3A umowy, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 15 kwietnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 113 841,19 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy, prowizja tytułem ubezpieczenia spłaty Kredytu w (...) S.A. wynosi 0,20% kwoty kredytu tj. 480,00 zł.

W myśl §1 ust. 8 umowy na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosi 3,89%, marża (...) wynosi 1,00%. W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1, oprocentowanie kredytu o 1,00 p.p i wynosi 4,89 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty. Zgodnie z §1 ust. 9 oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania Decyzji kredytowej przez (...) wynosi 14,89 %.

Stosownie do § 10 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania Decyzji kredytowej przez (...) ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8.

Na podstawie § 10 ust. 2 - 4 umowy, wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania Decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 28 marca 2008 roku powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...)

w wysokości 1.10%. Zgodnie z zapisami umowy (...), co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego (z wyłączeniem sobót) poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej zmiany 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej. Zmiany wysokości oprocentowania kredytu (...) dokona najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie do wiadomości na stronach internetowych (...). O każdej zmianie oprocentowania kredytobiorca zostaje powiadomiony przez (...) za pośrednictwem: (...) oraz sieci Internet, poczty elektronicznej e-mail. W przypadku zmiany stóp procentowych w (...), zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie (...). Zmiana oprocentowania kredytu nieuruchomionego następuje od dnia wejścia zmiany w życie.

Stosownie do § 11 ust. 2 harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF. Z kolei § 11 ust. 4 umowy stanowił, iż raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Powód złożył oświadczenia dotyczące zapoznania się z treścią „Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) i uznania jego wiążącego charakteru (§ 26 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 9 ust. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych, kredyty są oprocentowane wg zmiennej stopy procentowej określonej w umowie (regulamin, k. 179).

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, którego zapisy nie zostały zmienione w wyniku negocjacji w zakresie kwestionowanym przez strony w niniejszym postępowaniu (zeznania powoda, k. 276-278).

W dniu 28 lutego 2012 r. powód podpisał aneks do umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zgodnie z którym bank zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu udzielonego na podstawie umowy ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy. Dyspozycja zmiany waluty spłaty mogła dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia niniejszego aneksu (aneks, k. 183-186).

W dniu 15 kwietnia 2016 r. powód podpisał aneks do umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF, zgodnie z którym strony postanowiły, że w okresie 3 rat licząc od dnia płatności raty o najbliższym terminie wymagalności ustalone zostaje odroczenie w spłacie kapitału kredytu, co oznacza zawieszenie spłaty rat kapitałowych (części kapitałowej raty kredytu) w okresie odroczenia spłaty; ustalone odroczenie powoduje zawieszenia spłaty rat odsetkowych w okresie odroczenia spłaty; spłata rat kapitałowych rozpoczyna się po zakończeniu okresu odroczenia w spłacie kapitału kredytu. Jednocześnie ustalono nowy Harmonogram spłat (aneks, k. 46-47).

Pismem z dnia 27 kwietnia 2018 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Na posiedzeniu jawnym w dniu 22 sierpnia 2018 r. przewodniczący stwierdził, że do zawarcia ugody nie doszło wobec niestawiennictwa uczestnika – pozwanego (protokół z posiedzenia jawnego, k. 65).

Pismem z dnia 21 września 2018 r. powód wezwał pozwanego do uznania przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny za nieważną oraz do zaliczenia na poczet wypłaconej kwoty należności głównej wszystkich wpłat dotąd dokonanych przez powoda (pismo, k. 67-69).

Pismem z dnia 16 października 2018 r. pozwany rozpatrzył negatywnie reklamację powoda. Wskazał, że kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF został uruchomiony zgodnie z wnioskiem o jego udzielenie. Pozwany wskazał, że umowa o kredyt hipoteczny złotowy waloryzowany kursem waluty obcej była swobodnym wyborem powoda, który dobrowolnie zdecydował się na zawarcie umowy waloryzowanej kursem franka szwajcarskiego, co wynika wprost z tytułu umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany CHF. Pozwany wskazał, że wszystkie informacje dotyczące kredytu hipotecznego waloryzowanego walutą obcą przekazał powodowi, gdy ten wnioskował o kredyt i przy podpisywaniu samej umowy. Dalej podniósł, iż klientom przysługuje uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. Uniezależnia to od kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego. Sposób ustalania kursów walut i chwila, na którą są one ustalane w oparciu

o czynniki wymienione w umowie, nie nosi znamion dowolności. Nie jest również możliwe, zdaniem pozwanego, kształtowanie ich przez bank. Dalej pozwany wskazał, że nie wyznacza aktualnego w danym momencie kursu waluty. To warunki rynkowe wyznaczają ten kurs, który jest ceną danej waluty wyrażonej w jednostkach innej waluty. Cena ta powstaje

w wyniku transakcji na rynkach walutowych (odpowiedź na reklamację, k. 70-72.).

W dniu 22 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zarejestrował zmiany Statutu Banku wynikające z Uchwały nr (...) Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Banku S.A. z 11 kwietnia 2013 roku, w wyniku czego doszło do zmiany (...) Banku z (...) Bank Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna (bezsporne; odpis pełny KRS, k. 144-162).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać

w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda przesłuchanego w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powód zrelacjonował przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne

w całości. Z zeznań powoda wynika jednoznacznie, iż negocjował zabezpieczenie i chciał je wykreślić jednak doradca poinformował go, iż nie można tego zrobić, marża i prowizja była negocjowana. Powód pozostawał w przekonaniu, że produkt, który jej oferuje doradca, jest produktem bezpiecznym i bardzo stabilnym. Ani pośrednik, ani przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali powoda z regulaminem udzielania kredytów i z ogólnymi warunkami ubezpieczenia umowy kredytu. Powód nie dostał przed podpisaniem umowy projektu umowy celem zapoznania się z nim w domu. Wskazał, że podpisał regulamin do umowy, ale go nie przeczytał. Powód przyznał, iż zdawał sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie, albowiem doradca zapewniał go o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...)”

(k. 234-235) w zakresie, w jakim opisuje sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

W zakresie wniosku z pkt 3j) o dopuszczenie dowodu z dokumentów zawartych na płycie CD (załącznik, k. 242) wskazać należy, że dokumenty te w żaden sposób nie stanowią potwierdzenia tego, że dyrektywy ustalania kursów walut wskazane w regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) są wystarczające dla ustalenia kursu walutowego, a częstotliwość i zakres zmiany tych kursów nie są dowolne, lecz są powiązane ze zmianami na rynku, oraz podążają za kursami ustalonymi przez NBP. Przywołane przez pozwanego dowody mogłyby bowiem stanowić jedynie potwierdzenie tego, że kursy walutowe ustalone przez bank, częstotliwość i zakres ich zmian były powiązane ze zmianami na rynku oraz podążały za kursami ustalonymi przez NBP, czemu strona powodowa zaprzeczyła. Pozwany w świetle kwestionowanych postanowień umownych mógł bowiem dowolnie kształtować wspomniane kursy i w rzeczywistości to robił.

Jakkolwiek okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia zasadności twierdzeń strony powodowej. Jak już bowiem wskazano, z punktu widzenia ustalenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych znaczenie ma wyłącznie sposób ukształtowania praw i obowiązków konsumenta już na etapie zawierania umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy, a nie sposób wykonywania umowy. Bez znaczenia jest zatem to, jak pozwany kształtował kursy. Znaczenie ma wyłącznie to, że w świetle postanowień umowy i regulaminu, pozwany mógł kształtować kursy w sposób dowolny – takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 29/17. Ocenie w świetle przesłanek z art. 385¹ k.c. podlega norma umowna, zrekonstruowana na podstawie zapisów umowy, przyznająca stronom określone uprawnienia lub nakładająca na nie obowiązki, nie zaś praktyka wykonywania umowy, a w szczególności sposób wykonywania przez przedsiębiorcę przyznanych mu w umowie uprawnień lub nałożonych na niego obowiązków. W konsekwencji tego, jak stwierdził Sąd Najwyższy, prezentowany niekiedy pogląd, jakoby ziszczenie się przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami badać należało na dzień zawarcia umowy, ale do oceny czy doszło do naruszenia umowy niezbędna jest ocena sposobu w jaki umowa jest wykonywana, pozbawiony jest prawnego uzasadnienia.

Z tych też przyczyn twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego na okoliczności dotyczące wykonywania umowy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

W niniejszej sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii. Jednak, z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, choć opinia ta jest spójna, jasna i pełna, bowiem biegły odpowiedział na wszystkie pytania postawione przez Sąd.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania głównego tj. stwierdzenia nieważności umowy.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Zarówno indeksacja, jak i odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności). Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna.

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011 roku, I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorców miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określenie kursu CHF przez pozwany bank, powód dowiedział się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powoda ustalane było przez pozwany bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania

kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy. Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe

w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie

z treścią ust. 2 art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów

i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych

z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powoda, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania powoda w postaci spłaty rat. W konsekwencji powód według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie, jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Pozwany bank mógł bowiem dowolnie kształtować wysokość zobowiązania powoda według postanowień umowy i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W rzeczywistości jednak w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powoda, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania. Reasumując, oprocentowanie nie zostało wyraźnie określone w umowie.

Zatem strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353¹ k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodem istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem, w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy z przepisami prawa wynika z art. 351¹ k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż umowa jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powód podniósł, iż umowa kredytu łącząca go z pozwanym jest nieważna z uwagi na treść postanowień umowy zawartych m. in. w § 1 ust. 3A, § 1 ust. 8, § 10 ust. 1-2, § 11 ust. 4 umowy. Powód wywodził, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywał, że takie postanowienia umowy są bezskuteczne wobec powoda albo nawet skutkują nieważnością umowy.

Jak zostało już wyżej wskazane, w kwestionowanych przez powoda postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczenie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie

prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym

i wysokości świadczeń powoda. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw

w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385¹ § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka,, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m. in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron”

(K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi

w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowę w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powód nie miał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie,

a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powód, zawierając umowę, nie mógł również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mógł oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powód na dzień zawarcia umowy nie znał wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły również, w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia

- w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń powoda zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powoda oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powoda ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powoda oraz możliwości kontrolowania przez powoda działań podejmowanych przez Bank w przedmiotowym zakresie,

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane

stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014 r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”. W konsekwencji Sąd uznał, że klauzule dotyczące indeksacji, zarówno te odnoszące się do salda kredytu, jak i poszczególnych rat nie określają świadczenia głównego stron, a jedynie sposób wykonania umowy, albowiem świadczenie główne kredytobiorcy jest świadczeniem w walucie polskiej, a zostaje jedynie przeliczone na walutę obcą.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywnie i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

w związku z 351¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu, którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenie obciążające powoda było nie do przewidzenia.

Pozwany podniósł, że nie mógł ustalać dowolnych kursów walut w tabelach kursów obowiązujących w banku, gdyż działa na konkurencyjnym rynku i musi liczyć się z realnymi kursami tychże walut, jakie na tym rynku się kształtują. W odniesieniu do tego stanowiska warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut.

Podkreślić należy, iż ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy, a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców. Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powód i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ściślejszej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić uwagę należy na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 11 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłała

kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358¹§2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów

i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385¹§1 k.c.)

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powoda z pozwanym bankiem w dniu 6 maja 2008 roku była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c.

w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. z uwagi na istotną wadę prawną. W umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powoda.

W punkcie II. wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty postępowania w kwocie 11 817 zł, na które składały się: opłata od pozwu

w kwocie 1000,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10 800,00 zł. Ten ostatni składnik kosztów Sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

W punkcie III. Wyroku, zgodnie z art. 98 § 1 kpc - Sąd nakazał pobrać od pozwanego – jako przegrywającego proces w całości - na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2186,10 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska

(...)

sędzia del. Barbara Pyz-Kędzierska